

IV.

Synowie Hermesa: północnoamerykańscy tłumacze literatury polskiej

Tłumacze utrzymują, że ich patronem jest Hieronim ze Strydonu, święty Kościoła katolickiego, prawosławnego i koptyjskiego, wnikliwy i nieustrudzony tłumacz *Pisma Świętego*. W swoim czasie¹ postulowałem, by ten honor oddać Hermesowi z panteonu bogów greckich, który utrwalił się w pamięci potomnych. Jedni uznawali go za zręcznego oszusta obdarzonego magicznymi siłami, drudzy sławili go jako boga muzyki, przypisując Hermesowi wynalezienie liry, jeszcze inni czcili boga jako śpiewaka i barda, patrona sztuki i literatury². Warto też dodać, że wszędobylski Hermes nadzorował gościńce i skrzyżowania dróg. Kamienie graniczne, z których wedle wierzeń starożytnych miał się ponoć wyłonić, chroniły i wspomagały wszelkich wędrowców, szczególnie na rozstajach nawiedzanych przez duchy. A były to ważne okolice, bowiem właśnie tam miejscowi ludzie spotykali się z sąsiadami lub stamtąd udawali się w obce strony, z merkantylnych³ lub innych powodów. Hermes prowadził i strzegł podróżników, a także ułatwiał ich kontakty z cudzoziemcami.

¹ *On Faithful Translations*, w: R. Sokolosi, H. Duda, K. Klimkowski, red., *Workshop on Translation III*, Lublin-Ottawa, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Slavic Research Group, University of Ottawa, 2003, 141–148.

² O Hermesie i wierzeniach z nim związanych pisali m.in.: N.O. Brown, *Hermes the Thief. The Evolution of a Myth*, Madison, WI, University of Wisconsin Press, 1947; L.R. Farnell, *The Cults of the Greek States*, t. 5, New Rochelle, NY, Caratzas Brothers, 1977 oraz L. Kahn, *Hermès passé ou les ambiguïtés de la communication*, Paris, François Maspero, 1978.

³ Rzymskim odpowiednikiem Hermesa był Merkury, bóg towarów i kupców.

Szybkonogi Hermes był zatrudniany jako herold i posłaniec. Ze swoją świętą laską, zwaną *kerykeion* (*caduceus*), godłem heroldów przybywających w celach pokojowych, był mediatorem pomiędzy ludźmi, a także pomiędzy bogami i ludźmi. W roli posłańca Zeusa i królów przynosił ważne informacje, wieści i rady. Służył też jako ambasador w tajnych misjach, bowiem celował w przekazywaniu poufnych wiadomości obcym władcom lub narodom. A jako przewodnik dusz do Hadesu, *psychopompos*, Hermes pośredniczył pomiędzy światem żywych i umarłych.

Zygmunt Kubiak, wielki znawca antyku i świetny tłumacz, sławił w swej *Mitologii Greków i Rzymian* młodziutkiego i pięknego wędrowca, obutego w skrzydlate sandały, który czuwał nad podróznymi, towarzysząc kupcom, obieżyświatom, włóczęgom, a nawet złodziejom⁴. Wspomina, że kiedy Hermes sporządził lirę (formingę, gitarę), to „pod jego dłonią zabrzmiała cudownie. Śpiewał do jej wtóru własne poezje, które od razu ułożył”⁵. Był Hermes bóstwem płodności, a także władał magiczną różdżką, zwaną *rabdos*. Był też tajemniczym posłem (*angelos*) i patronem retoryki.

W istocie sam rzeczownik *hermeneus*, w znaczeniu interpretator, pochodzi od Hermesa i wynika z jego roli jako opiekuńczego boga mowy, pisma i handlu wymiennego. Sztuka i nauka interpretacji, szczególnie *Pisma Świętego*, nazywa się ‘hermeneutyka’. Średniowieczne dwujęzyczne księgi, zwane *Hermeneumata*, z glosariuszami i tekstami do czytania, stosowano w szkołach do nauki łaciny i greki⁶.

Biorąc pod uwagę wzniosłe i odpowiedzialne role spełniane przez tego pogodnego i życzliwego boga, znajdziemy w nich wiele przymiotów drogich każdemu tłumaczowi. W naszej pracy nieodzowna jest zdolność interpretowania zawyłych tekstów, umiejętność przekazywania ważnych posłań oraz takt w pośredniczeniu między kulturami.

Wszak wiemy dobrze, że opanowanie sztuki tłumaczenia wymaga niemal nadprzyrodzonych umiejętności. Tłumacz musi ciągle zmagać się z materią literacką i rozwiązywać encyklopedyczne zagadki. Kazimiera Iłlakowiczówna, w rozważaniach nad przekładami, marzyła o genialnym adjuście, który wiedziałby o tym, „jak się w wieku XIX w dużych

⁴ Z. Kubiak, *Mitologia Greków i Rzymian*, Warszawa, Świat Książki, 1997, 288.

⁵ Z. Kubiak, *Mitologia...*, 282.

⁶ Zob. B.M. Kaczynski, *Medieval Translations: Latin and Greek*, in: F.A.C. Mantello i A.G. Rigg, ed., *Medieval Latin: An Introduction and Bibliographical Guide*, Washington, DC, The Catholic University of America Press, 1996, 718–722.

polских domach nazywała kucharka gotująca na ‘drugi stół’? Co to jest ‘gonitwa konwoju’ poprzedzająca w Rosji w latach 1860–1870 wyścig oficerski? Czy gwardia cesarska w Rosji nosiła stale monogram cesarza, czy nie?” Taki wszechwiedzący mędrzec, konkludowała Illakowiczówna, „wiedziałby to wszystko i wiele więcej jeszcze, znalazłby nazwy różnych części kosa, wszystkie rzemyki w uprzęży, skład belek w każdej budowie i skład sądów rosyjskich z końca XIX w., znalazłby się na liturgii wszystkich wyznań, na różnych sposobach uprawy roli i przypiekania loków... Byłby nieomylny i byłby bóstwem opiekuńczym tłumaczy, nową edycją dobrych bóstw z lat dziecińczych. Wierzyłoby mu się, kochałoby się go...”⁷

Dlatego jest rzeczą jak najbardziej wskazaną, aby Hermes, ambasador między kulturami, został oficjalnie uznany za patrona tłumaczy i interpretatorów. A my, tłumacze, jego następcy, powinniśmy przede wszystkim modlić się o dar posiadania cudownej różdżki i czynienia magicznych sztuk.

Tytuł tego rozdziału pochodzi z wiersza W.H. Audena pt. *Under Which Lyre. A Reactionary Tract for the Times*⁸. Auden, tłumacz Mickiewiczowskiej *Romantyczności*, podkreśla w nim inne przymioty Hermesa. Mówi mianowicie o odwiecznym kontraście między Hermesem i Apollinem, a także między ich akolitami, szczególnie na amerykańskich uniwersytetach po wojnie. Ducha tego kontrastu oddaje wiernie poniższa zwrotka:

The sons of Hermes love to play	Dzieci Hermesa lubią zabawę,
And only do their best when they	Sięgają szczytów gdy mają sprawę
Are told they oughtn't;	Z czymś zakazanym
Apollo's children never shrink	Dzieci Apolla nie unikają
From boring jobs but have to think	Przyziemnych robót, bo uważają
Their work important.	Ich trud jest wszystkim.

Auden twierdzi, że synowie Hermesa wykazują przekorną chęć zabawy, w odróżnieniu od uczniów Appolina, którzy gotowi są do wykonywania nudnych zajęć, uznawanych za bardzo ważne tylko przez nich samych.

⁷ K. Illakowiczówna, *Kilka słów o przypadkowych tłumaczeniach*, w: M. Rusinek, red., *O sztuce tłumaczenia*, Wrocław, Ossolineum, 1955, 243.

⁸ W.H. Auden, *Under Which Lyre. A Reactionary Tract for the Times*, Phi Beta Kappa Poem, Harvard, 1946. Na wiersz ten zwrócił mi uwagę profesor Jim Shey, mój uniwersytecki kolega, kiedy przygotowywałem ten tekst, za co składam mu serdeczne podziękowania. Dziękuję także profesorowi Jerzemu Świąchowi za cenne uwagi.

Podkreśla, że młodzi ludzie mogą iść w ślady błyskotliwego Hermesa lub nاپuszonego Apollina. Nawołuje studentów do odrzucenia władzy Apollina, bowiem pod jego panowaniem prawda zostaje zastąpiona przez „praktyczną wiedzę,” a władza staje się despotyczna. Stawia im natomiast za wzór Hermesa, ponieważ pod jego opieką uniwersytet stoi na straży wolności i życia wewnętrznego, których wyrazem jest poezja.

Taka postawa wymaga samotnej pracy skazanej często na zapomnienie i głębokiego przekonania o wartości słów przelożonych z mało znanego języka. Taki właśnie trud podjęli ci uczniowie Hermesa, którzy poświęcili się tłumaczeniom polskiej poezji, prozy i dramatu na władny język angielski.

Kim są synowie (i córki) Hermesa w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie? Ich lista⁹ jest długa. Znalazło się na niej przeszło trzysta nazwisk i prawdopodobnie nie jest kompletna. Pierwsze próbki tłumaczenia polskiej literatury ogłosił drukiem James Gates Percival (1795–1854), ekscentryczny i dziś zapomniany poeta amerykański. Były to parafrazy sonetu XVII z *Sonetów krymskich* Adama Mickiewicza oraz krótkie fragmenty poematu *Jan Bielecki* (I) i romansu poetycznego *Żmija* (Pieśń I) Juliusza Słowackiego¹⁰. Inni tłumacze to m.in. Martha Walker Cook, autorka *The Undivine Comedy and Other Poems* Ignacego Krasieńskiego¹¹ i trzy tłumaczki powieści Józefa I. Kraszewskiego: Linda Da Kowalewski, Meta de Vere, and Mrs. Matthew Carey¹².

Jednakże prawdziwym pionierem przekładów z literatury polskiej na angielski w Ameryce był Jeremiah Curtin (1835–1906), z Greenfield w stanie Wisconsin. Autor wielu książek, wśród nich *Myths and Folk Lore of Ireland* oraz *The Mongols*, Curtin zyskał największe uznanie dzięki swym tłumaczeniom na język angielski prawie wszystkich utworów Henryka

⁹ M.J. Mikoś, *Zarys historii polonistyki w Ameryce Północnej*, w: R. Cudak, red., *Literatura polska w świecie*, t. II, *W kręgu znawców*, Katowice, Wydawnictwo Gnome, 2007, 220–221. Zob. rozdz. I.

¹⁰ J.G. Percival, *The Poetical Works of James Gates Percival with a Biographic Sketch*, t. 2, Boston, Ticknor and Fields, 1859, II, 278–279, 285–286, 286.

¹¹ Z. Krasieński, *The Undivine Comedy, and Other Poems*, przeł. Martha Walker Cook, Philadelphia, J.B. Lippincott & Co., 1875. Książka ta, reklamowana jako „the first specimens of modern Polish poetry as yet given to American readers,” ze wstępem, biografią Krasieńskiego, analizą sztuki i esejem Juliana Klaczki pt. *Polish Poetry in the Nineteenth Century*, została przelożona z niemieckiego i francuskiego.

¹² J. Kraszewski, *The Princess and the Jew*, przeł. Miss Meta de Vere, New York, G. Munro, c. 1889; *The Jew*, przeł. L. da Kowalewski, New York: Dodd, Mead, c. 1890 oraz *Iermola*, przeł. Mrs. M. Carey, New York, Dodd, Mead, 1891.

Sienkiewicza, a także *Faraona* Bolesława Prusa i *Argonautów* Elizy Orzeszkowej. W pracy towarzyszyła mu żona, Alma Cardell Curtin. Jej dziennik i listy, przechowywane w Towarzystwie Historycznym Okręgu Milwaukee, rejestrują, niemal dzień po dniu, wiele szczegółów z życia państwa Curtinów, ich metod pracy oraz stan finansów. Co ważniejsze, przedstawiają polskie środowisko literackie oraz rysują interesujący, choć wycinkowy obraz życia w Polsce na przełomie wieków¹³.

Curtin był rusofilem i do języka polskiego oraz powieści Sienkiewicza dotarł poprzez język rosyjski¹⁴. W pracy nad *Trylogią* posługiwał się na początku tekstem rosyjskim. Po polsku czytał wprawdzie i rozumiał dobrze, nie na tyle jednak, aby uniknąć błędów. Popelniał je najczęściej przy transliteracji polskich nazwisk i miejsc oraz zwrotów idiomatycznych. Na przykład, w wersji Curtina, Kmicic to ‘Kmita’, Wiśniowiecki to ‘Vishnyevetski’, a Biała Cerkiew to ‘Belaya Tserkoff’. Nie wiedział, jak przełożyć wyrażenia typu „czołem,” „mruknął pod nosem” lub „spytał z głupia frant Wołodyjowski”. Biorąc pod uwagę ograniczoną znajomość języka przez tego Amerykanina w momencie, kiedy zaczynał tłumaczyć *Trylogię*, następnie pośpiech, z jakim wysyłał swe przekłady do druku, wreszcie słabą znajomość polskiej historii i kultury, trudno się dziwić niedociągnięciom jego tłumaczeń. Nawet według dziewiętnastowiecznych wymagań akademickie i językowe przygotownie Curtina do tłumaczeń z polskiego było niewystarczające.

Należy jednak przyznać, że dzięki swym przekładom *Trylogii* i innych powieści, Curtin dokonał tyle, co nikt przed nim. Z podziwu godną energią i pracowitością zajął się tłumaczeniami z języka polskiego, a jego dzieła translatorskie są mimo swych braków do dziś czytelne i zadziwiająco wierne w stosunku do oryginału. Co najważniejsze, Curtin był pierwszym Amerykaninem, który zainteresował się programowo literaturą polską i przyczynił do entuzjastycznego przyjęcia powieści i nowel Sienkiewicza przez amerykańskich i angielskich czytelników.

Jego następca, George R. Noyes (1873–1952), był absolwentem anglistyki na Uniwersytecie Harvardzkim. Jednym z jego profesorów był Leo

¹³ Związki Curtinów z Sienkiewiczem i Polską opisałem w książce *W pogoni za Sienkiewiczem. Z odnalezionych dzienników Almy Curtin*, Warszawa, Wydawnictwo Constans, 1994.

¹⁴ O Curtinie, jako o tłumaczu *Trylogii*, pisałem w artykule *Sienkiewicz’s Trilogy According to Jeremiah Curtin: Materials from the Milwaukee County Historical Society*, “The Polish Review”, XXXVI, 4, 1991, 421–434.

Wiener (1862–1939) z Białegostoku, w 1897 roku zaangażowany jako pierwszy tytułarny profesor slawistyki w Ameryce do prowadzenia zajęć, między innymi z rosyjskiego i polskiego. W 1901 roku Noyes uzyskał pracę w Berkeley, gdzie podjął się tłumaczeń *Księgi Psalmów i Nowego Testamentu*. Stworzył tam Wydział Slawistyki i nauczał języka rosyjskiego, a potem polskiego i polskiej literatury.

Zasługi Noyesa dla literatury polskiej są trudne do przecenienia. W ciągu swej wieloletniej pracy uniwersyteckiej przełożył na angielski *Pana Tadeusza* i *Konrada Wallenroda*¹⁵. Zorganizował też zespół tłumaczy, do którego należeli Florence Noyes, Josephine Carrol Brown, Dorris Durst, Hazel Halma Havermale, Watson Kirkconnell, Jewell Parish, Marjorie Beatrice Peacock, Dorothea Prall Radin, Dorothy Todd i Benjamin Collins Boodbury. Pod jego kierunkiem zespół ten, w różnych składach, przełożył *Irydion* Zygmunta Krasińskiego oraz utwory Jana Kochanowskiego, Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Aleksandra Fredry i Stanisława Wyspiańskiego¹⁶. Osobno już Watson Kirkconnell wydał swój przekład *Pana Tadeusza* oraz antologię poezji zatytułowaną *A Golden Treasury of Polish Lyrics*¹⁷.

Następcami Noyesa i kalifornijskiego zespołu byli profesor Arthur P. Coleman oraz jego żona Marion. Arthur Coleman był pierwszym Amerykaninem niesłowiańskiego pochodzenia, który w 1925 roku otrzymał doktorat ze slawistyki i w 1928 roku został wykładowcą w Columbii, gdzie po-

¹⁵ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz; or, The Last Foray in Lithuania*, przeł. G.R. Noyes, New York, E.P. Dutton & Co., 1917 oraz *Konrad Wallenrod and Other Writings*, przeł. G.R. Noyes, D. Prall Radin i J. Parish, Berkeley, University of California Press, 1925.

¹⁶ Z. Krasiński, *Irydion*, przeł. F. Noyes, red. i wstęp G.R. Noyes, New York, Samuel French, 1925; J. Kochanowski, *Poems by Jan Kochanowski*, red. G.R. Noyes, przeł. D. Prall Radin i inni, Berkeley, University of California Press, 1928; A. Mickiewicz, *Forefathers' Eve (prologue and scenes I-V)*, red. G.R. Noyes, przeł. D. Prall Radin, London, School of Slavonic Studies, 1925; J. Słowacki, *Anbelli*, wstęp G.R. Noyes, przeł. D. Prall Radin, London, G. Allen and Unwin, 1930; J. Słowacki, *The Father of the Plague-Stricken at El-Arish*, przeł. G.R. Noyes, London, Eyre and Spottiswoode, s.d.; A. Fredro, *Ladies and Hussars*, przeł. F. Noyes i G.R. Noyes, New York, Samuel French, 1925; S. Wyspiański, *Meleager, A Tragedy*, przeł. F. Noyes i G.R. Noyes, Berkeley, University of California Press, 1933; S. Wyspiański, *Protesilas and Laodamia*, wstęp W. Borowy, przeł. G.R. Noyes i E. Clark, London, Eyre and Spottiswoode, 1933.

¹⁷ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz; or the Last Foray in Lithuania*, przeł. W. Kirkconnell, New York, Polish Institute of Arts and Sciences of America, 1949; W. Kirkconnell, red., *A Golden Treasury of Polish Lyrics*, wstęp R. Dyboski, Winnipeg, The Polish Press Ltd., 1936.

święcił się nauczaniu języka polskiego i tłumaczeniom. Wśród licznych prac Colemanów znalazły się przekłady *Ślubów panieńskich* i *Zemsty* Aleksandra Fredry, *Flisa* Sebastiana Klonowica, *Marii* Antoniego Malczewskiego, *Balladyny*, *Marii Stuart* i *Mazępy* Juliusza Słowackiego oraz *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza prozą¹⁸. Oprócz tego wydali kilka antologii¹⁹ oraz bibliografie polskiej literatury i utworów Adama Mickiewicza w języku angielskim²⁰.

Wraz z przyływem powojennej emigracji liczba instytucji i programów polskich na uniwersytetach amerykańskich powoli wzrastała. Wzrosła też ilość przekładów z literatury polskiej. Duża w tym zasługa znawców i badaczy literatury polskiej, jak David Welsh, Harold Segel czy Daniel Gerould. David Welsh ogłosił drukiem monografię o Kochanowskim, Krasickim i Mickiewiczu oraz książki o Sienkiewiczowskiej powieści historycznej i o *Trylogii*, a następnie poświęcił się przekładom powieści, szczególnie z literatury współczesnej. Na początku przetłumaczył *Złego* i *Siedem dalekich rejsów* Leopolda Tyrmanda oraz eseje z „Kultury”, a następnie *Matkę Królów* Kazimierza Brandysa, *Popiół i diament* Jerzego Andrzejewskiego, *Wyspę ocalenia* Włodzimierza Odojewskiego, *Sennik współczesny* Tadeusza Konwickiego, *Czarny potok* Leopolda Buczkowskiego, *Disneyland* Stanisława Dygata i *Lalkę* Bolesława Prusa²¹. H.B. Segel, autor kilku prac

¹⁸ A. Fredro, *Maidens' Vows; or, The Magnetism of the Heart*, przeł. A.P. Coleman i M.M. Coleman, Schenectady, NY, Electric City Press, 1940; A. Fredro, *Vengeance*, przeł. M. Bamforth Hubert, red. i wstęp M.M. Coleman, Cambridge Springs, PA, Alliance College, 1957; F. Klonowicz, *The Boatman; a Voyage Down the Vistula from Warsaw to the Green Gate of Danzig; a Poem*, przeł. M.M. Coleman, wstęp M.E. Osborn, Cambridge Springs, PA, Alliance College, 1858; A. Malczewski, *Marya. A Tale of Ukraine*, przeł. A.P. Coleman i M.M. Coleman, Schenectady, NY, Electric City Press, 1935; J. Słowacki, *Balladyna*, przeł. M.M. Coleman z W. Twardowskim, Cambridge Springs, PA, Alliance College, 1960; J. Słowacki, *Mary Stuart*, przeł. A.P. Coleman i M.M. Coleman, Cambridge Springs, PA, Alliance College, 1937; J. Słowacki, *Mazęppa*, przeł. M.M. Coleman., Cheshire, Cherry Hill Books, 1966; A. Mickiewicz, *Zosia and Thaddens; or an Ancient Feud; a Prose telling of Pan Tadeusz*, przeł. M.M. Coleman, Cheshire, Cherry Hill Books, 1974.

¹⁹ M.M. Coleman, *The Polish Land. Ziemia polska; An Anthology in Prose and Verse*, Trenton, White Eagle Publishing Co., 1943; M.M. Coleman i H. Nagórka, *Mazovian Melody; Translations of Prose and Verse on Mazovian Themes*, New York, Klub Polski, Columbia University, 1948; M.M. Coleman, *The Polish Poets in Music*, Cheshire, Cherry Hill Books, 1962.

²⁰ M.M. Coleman, *Polish Literature in English Translation*, Cheshire, Cherry Hill Books, 1963; A.P. Coleman i M.M. Coleman, *Mickiewicziana: Articles, Translations, Bibliographies of Interest to Students of Mickiewicz*, New York, Klub Polski, Columbia University, 1946; M.M. Coleman, *A World Remembered. Tales and Lore of the Polish Land*, Cheshire, Cherry Hill Books, 1965.

²¹ L. Tyrmand, *The Man with the White Eyes*, przeł. D.J. Welsh, New York, Knopf, 1959; L. Tyrmand, *The Seven Long Voyage*, przeł. D.J. Welsh, London, Michael Joseph Ltd., 1959;

o renesansowej kulturze i myśli politycznej w Polsce, encyklopedycznych publikacji, np. *The Columbia Guide to the Literatures of Eastern Europe since 1945* i antologii, takich jak *The Baroque Poem* i *Stranger in Our Midst: Images of the Jew in Polish Literature* (obydwie z własnymi tłumaczeniami), przełożył nadto pięć komedii Aleksandra Fredry oraz *Nie-Boską komedię* Zygmunta Krasińskiego i *Fantazego* Juliusza Słowackiego²². Natomiast Daniel Gerould, znawca europejskiego teatru awangardowego i autor bibliografii polskich sztuk w tłumaczeniu na angielski²³, poświęcił się głównie twórczości Witkacego, dokonując przekładów (czasami jako współautor) prawie wszystkich jego sztuk²⁴.

Wraz z wyborem Metropolity Krakowskiego Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową w 1978 roku i narodzinami potężnego ruchu Solidarności, który wstrząsnął strukturą systemu komunistycznego, a następnie przyczynił się do jego upadku, wzrosło zainteresowanie Polską i miejscem kultury polskiej w świecie. Literatura polska zyskała na popularności, a nazwiska takich poetów jak Czesław Miłosz, Zbigniew Herbert, Tadeusz Różewicz

L. Tyrmand, red., „Kultura” *Essays*, przeł. D.J. Welsh, New York, Free Press, 1970; K. Brandyś, *Sons and Comrades*, przeł. D.J. Welsh, New York, Grove Press, 1961; J. Andrzejewski, *Ashes and Diamonds: a Novel*, przeł. D.J. Welsh, London, Weidenfeld and Nicolson, 1962; W. Odojewski, *Island of Salvation*, przeł. D.J. Welsh, New York, Harcourt, Brace & World, 1965; T. Konwicki, *Dreambook of Our Time*, przeł. D.J. Welsh, Cambridge, Mass, M.I.T. Press, 1969; L. Buczkowski, *Black Torrent*, przeł. D.J. Welsh, Cambridge, Mass, M.I.T. Press, 1969; S. Dygat, *Cloak of Illusion*, przeł. D.J. Welsh, Cambridge, Mass, M.I.T. Press, 1969; B. Prus, *The Doll*, przeł. D.J. Welsh, New York, Twayne Publishers, 1972.

²² H.B. Segel, *The Baroque Poem*, New York, Dutton, 1974; H.B. Segel, *Stranger in Our Midst: Images of the Jew in Polish Literature*, Ithaca, NY, Cornell University Press, 1996; A. Fredro, *The Major Comedies of Aleksander Fredro*, przeł. ze wstępem i przypisami H.B. Segel, Princeton, Princeton University Press, 1969; H.B. Segel, *Polish Romantic Drama. Three Plays in English Translation*, Ithaca and London, Cornell University Press, 1977.

²³ D.C. Gerould, *Polish Plays in Translation: an Annotated Bibliography*, New York, CASTA, 1983.

²⁴ D.C. Gerould, red., wstęp i przeł. z E. Gerould, *Twentieth-Century Polish Avant-garde Drama, Plays, Scenarios, Critical Documents*, Ithaca, NY, Cornell University Press, 1977; S.I. Witkiewicz, *The Water Hen*, przeł. D.C. Gerould i C.S. Durer, w: “First Stage”, 1967–1968, t. VI, 2, 86–102; S.I. Witkiewicz, *Tropical Madness: Four Plays*, przeł. D. i E. Gerould, wstęp M. Esslin, New York, Winter House, 1972; S.I. Witkiewicz, *Bełzebub Sonata*, red. i przeł. D. Gerould i J. Kosicka, New York, Performing Arts Journal Publications, 1980; S.I. Witkiewicz, *The Madman and the Nun and The Crazy Locomotive; Three Plays, including The Water Hen*, red. i przeł. D.C. Gerould i C.S. Durer, wstęp J. Kott, New York, Applause, 1993; S.I. Witkiewicz, *Country House*, przeł. D.C. Gerould, Amsterdam, Harwood Publishers, 1997; S.I. Witkiewicz, *Mr. Price, or Tropical Madness; and, Metaphysics of a Two-headed Calf*, red. i przeł. D. Gerould. London; New York, Routledge, 2002.

i Wisława Szymborska stały się dzięki przekładom głośne na świecie. Niemala w tym zasługa Miłosza, który w swej pracy przekładowej znalazł partnerów wśród kalifornijskich poetów i studentów. I tak pośród tłumaczy poezji i prozy, zarówno jego własnej, jak i innych autorów, znaleźli się, m.in. Robert Haas, Peter Dale Scott, Leonard Nathan, Lillian Vallee, Richard Lourie, Louis Iribarne oraz Madeline Levine.

Lillian Vallee rozpoczęła od tłumaczeń, wraz z autorem, wierszy Miłosza, które ukazały się w tomie *Bells in Winter*. Następnie przełożyła dwa tomy esejów Jana Kotta, *Dzienniki* Witolda Gombrowicza, zbiór opowieści *Bezrobotny Lucyfer* Aleksandra Wata i dwa tomy esejów Adama Zagajewskiego. Richard Lourie przetłumaczył *Widzenia nad Zatoką San Francisco* Czesława Miłosza, *Miesiące* Kazimierza Brandysa, *Mój wiek* Aleksandra Wata, *Kompleks polski*, *Małą apokalipsę*, *Wschody i zachody księżycy* oraz *Bohii* Tadeusza Konwickiego, a także *Znyciestwo* Henryka Grynberga, *Mszę za miasto Arras* Andrzeja Szczypiorskiego i *Króla Maciusia Pierwszego* Janusza Korczaka. Z kolei Louis Iribarne dokonał przekładów *Nienasycenia* Witkacego, *Kataru* i *Opowieści o pilocie Pirxie* Stanisława Lema, *Ślubu* i *Operetki* Witolda Gombrowicza, a także *Doliny Issy* i *Ziemi Ulro* Czesława Miłosza. Wśród licznych przekładów dokonanych przez Madeline Levine należy wymienić *Bal w operze* Juliana Tuwima, *Pamiętnik z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego, eseje Czesława Miłosza *Zaczynając od moich ulic* i *Abecadło*, diariusz *Rok myśliwego* i korespondencję z Jerzym Andrzejewskim pt. *Legends nowoczesności*, reportaże *Taniec na cudzym weselu* i *Dowody na istnienie* Hanny Krall oraz *Chleb rzucony umarłym* Bogdana Wojdowskiego. Michael Kandel, tłumacz opowiadań i powieści Stanisława Lema, m.in. *Cyberiady*, *Wysokiego zamku*, *Głosu Pana*, *Doskonałej próżni*, *Dzienników gwiazdowych*, *Kongresu futurologicznego: Ze wspomnień Ijona Tichego* i *Pamiętnika znalezione w wannie*, przełożył także *Weisera Dawidka* i *Opowiadania na czas przeprowadzki* Pawła Huellego²⁵.

Bogdana Carpenter zredagowała dwujęzyczną antologię pierwszych czterech stuleci polskiej poezji, pt. *Monumenta Polonica*, do której przetłumaczyła z Johnem Carpenterem dwie trzecie tekstów. Przełożyli następnie główne dzieła Zbigniewa Herberta, takie jak *Pan Cogito*, *Raport z obłę-*

²⁵ Większość bibliograficznych not dotyczących prac tych i pozostałych tłumaczy można znaleźć w mojej książce *Polish Literature from 1918 to 2000. An Anthology*, Bloomington, Slavica Publishers, 2008, 185–190, 471–485.

żonego miasta i inne wiersze, *Elegia na odejście*, *Martwa natura z wędźidłem*, *Labyrint nad morzem*, *Król mrówek* i kilka tomów *Poezji wybranych*, a następnie trzy tomy poezji Julii Hartwig.

Poezje Tadeusza Różewicza tłumaczyli w Ameryce Północnej Victor Contoski, Magnus Kryński z Robertem Maguirem, Edward Czerwinski, Richard Sokoloski, a ostatnio Bill Johnston. Clare Cavanagh zredagowała i przełożyła ze Stanisławem Barańczakiem większość wierszy w antologii *Polish Poetry of the Last Two Decades of Communist Rule: Spoiling Cannibals' Fun*. Razem też przełożyli trzy wybory poezji Wisławy Szymborskiej. Następnie już sama dokonała tłumaczeń wyboru felietonów Szymborskiej *Lektury nadobowiązkowe* oraz sześć tomów poezji i prozy Adama Zagajewskiego, m.in.: *Trzej aniołowie*, *W cudzym pięknie* i *Obrona żarliwości*.

Do licznych przekładów Billa Johnstona należą *Grzechy dzieciństwa i inne opowiadania* Bolesława Prusa, *Wierna rzeka* i *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego, *Bakakaj* i *Wspomnienia polskie* Witolda Gombrowicza, poezje Krzysztofa K. Baczyńskiego, opowiadania Gustawa Herlinga-Grudzińskiego oraz *Autoportret z kobietą* i *Złović cień* Andrzeja Szczypiorskiego, *Inne rozkosze* i *Pod mocnym aniołem* Jerzego Pilcha, *Sny i kamienie* i *Tryby* Magdaleny Tulli, *Dziewięć* Andrzeja Stasiuka i wiersze Eugeniusza Tkaczyszyna-Dyckiego. Michał Mikoś wydał w latach 1992–2008 sześciotomową historię i antologię literatury polskiej od samych jej początków do roku 2000, dwujęzyczną antologię poświęconą literaturze polskiej do końca osiemnastego wieku, a także osobne wybory poezji Jana Kochanowskiego, Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i średniowiecznej poezji maryjnej.

Już sama lista tłumaczy wymienionych w tym przeglądowym rozdziale wskazuje na to, że w pracy przekładowej z literatury polskiej na angielski główną rolę odgrywali profesorowie polonistyki na uniwersytetach. Ta dominacja potwierdza jedną z zasad współczesnej teorii przekładu, która głosi że praca tłumacza odpowiada rygorom pracy naukowej. Notoryczne przypadki amatorskich przekładów na angielski, na przykład powieści Thomasa Manna (przez Helen Lowe-Porter) i Lwa Tolstoja (przez Constance Garnett), pełne błędów, opuszczeń i przeinaczeń, które wynikły z niedostatecznej znajomości niemieckiego i rosyjskiego, wyraźnie pokazały, dlaczego w pracy przekładowej nieodzowne jest filologiczne podejście oparte na językowej, kulturowej i historycznej analizie słów i tekstów. Podejście takie zaś wymaga wszechstronnego przygotowania aka-

demickiego w duchu hermeneutyki, czyli nauki i umiejętności interpretacji tekstów literackich i źródeł historycznych.

W przeglądzie tym wymieniłem tylko czterdziestu tłumaczy. Jednak to głównie dzięki wysiłkom tych osób i pozostałych tłumaczy, polska poezja i proza znalazły miejsce w amerykańskich i kanadyjskich bibliotekach, księgarniach i uczelniach. Kiedy dodamy jeszcze przekłady na angielski dokonane poza Ameryką Północną, nieomawiane w tym rozdziale, uświadomimy sobie lepiej, jak wiele entuzjazmu i zaangażowania w dzieło pośredniczenia pomiędzy kulturami wykazali wierni wyznawcy Hermesa.